DOI: 10.19195/0137-1150.163.57

IZABELA LIS-WIELGOSZ

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polska

liswielg@amu.edu.pl

Apoteoza starości. Funkcjonalność motywu w średniowiecznej literaturze serbskiej

Zagadnienie starości to szeroka płaszczyzna znaczeń, form przedstawieniowych i konstrukcji imaginacyjnych, to problem podlegający nieustannym eksploracjom, poddawany rozmaitym działaniom dyskursywnym, których cel w zasadzie pozostaje niezmienny — służyć mają pogłębieniu wiedzy w zakresie fundamentalnych kwestii, pomóc w znalezieniu odpowiedzi na pytania o istotę, sens i funkcję starości w wielu różnorodnych aspektach. Ważny i zarazem atrakcyjny w rozważaniach na ten temat, pomijając wymiar rudymenarny — biologiczny czy medyczny — jest kontekst kulturowo-społeczny nadający i jednocześnie odzwierciedlający określone wartości, rozumiany jako pewna trwałość w symbolice, lecz zmienna w czasie historycznym, kulturowym i przestrzeni ideologicznej sieć wyobrażeń¹.

Na przestrzeni stuleci starość była skrajnie oceniana, percepcja wieku przeszłego była uwarunkowana wieloma czynnikami, w dużej mierze postrzeganie kształtował krąg cywilizacyjny i typ kultury, suma doświadczeń dziejowych oraz stopień społecznej integracji wynikający z ogółu opinii i postaw światopoglądowych. Innymi słowy, historię sędziwości charakteryzowała ciągła zmienność w sferze jej oglądu — akceptacji lub odrzucenia, apoteozy, apologii czy też pogardy, co miało bezpośredni związek z etapami ewaluacyjnymi i swoistym pro-

¹ Zob. np. R. Benedict, *Wzory kultury*, przeł. J. Prokopiuk, Warszawa 1966; H. Jakubowska, *Społeczne wytwarzanie starości: definicje, granice, konteksty*, [w:] *Patrząc na starość*, red. H. Jakubowska, A. Racinińska, Ł. Rogowski, Poznań 2009, s. 15–29; A. Gomółka, *Starość: kategoria naukowa czy wyobrażenie kulturowe?*, [w:] *Starość jako wyobrażenie kulturowe*, red. A. Gomółka, M. Rygielska, Katowice 2013, s. 12–32.

jektowaniem struktury kulturowej oraz mentalności poszczególnych wspólnot². Francuski historyk Georges Minois tę szczególną społeczno-kulturową zależność ujmując wprost, mówi, że

każde społeczeństwo ma takich starców, na jakich zasługuje; obfitych przykładów dostarczają tu dzieje starożytności i średniowiecza. Każdy typ ustroju społeczno-gospodarczego i kulturowego odpowiada za rolę i wizerunek własnych starców. Każde społeczeństwo tworzy pewien idealny model człowieka i od tego wzoru zależy obraz starości, jej niska lub wysoka wartość³.

W rzeczy samej, obraz i odbiór starości należy umiejscawiać w płaszczyźnie implikacyjnej, w której najwyraźniej odzwierciedla się układ zależności omawianego problemu od historycznego i kulturowego kontekstu, modelu, a także struktury społecznej oraz bieżących tendencji i predylekcji zbiorowych.

W kolejnych epokach stosunek do tzw. jesieni życia bywał zmienny, nierzadko też w jednym czasie przejawiał się on w skrajnych kategoriach imaginacyjnych i emocjonalnych, czego przykładem może być choćby kultura starożytnej Grecji — w swej fazie klasycznej ortodoksyjnie wręcz promująca piękno, siłę i młodość, a przez to ostracyzująca, spychająca na margines „smutną Starość”, jak ją w miarę łagodnie nazwał Hezjod; w okresie hellenistycznym zaś wyzwolona z wielu konwencji, a nade wszystko wolna od imperatywu witalności, wszechobecnego kultu młodości, swoiście rehabilitująca czy choćby tylko dopuszczająca aktywność w wieku sędziwym⁴. Dwoistość pojmowania starości przetrwała potem w obszarze kultury rzymskiej, jednak tu poddana tendencjom już dość kosmopolitycznym, tolerancyjnym i w dużej mierze pozbawionym przesądów, stanowiła o złożoności i nieoczywistości zmierzchu życia, o jednoczesnej jego ułomności i wielkości⁵. Wyraźna ambiwalencja poglądów na ten temat utrzymywała się dość długo, w częściowej formie i następnie spleciona z chrześcijańskimi koncepcjami, znalazła swe odzwierciedlenie w kulturze średniowiecznej Europy. Świat *medii aevi*, którego fundamentami stała się zarówno tradycja grecko-rzymska, jak i biblijna, na ich wzór właśnie jawił się jako różnorodny pod względem podejścia do problemu wiekowości. Stanowisko starożytnych, a zwłaszcza ujęcie biblijne, stanowiło trwałą perspektywę definiowania zmierzchu człowieczego żywota, czasu ocenianego niejednoznacznie, traktowanego bowiem z jednej strony jako wiek pełni mądrości, doświadczenia i szlachetnej dojrzałości, z drugiej zaś jako pełen smutku kres symbolizowany przez kruchość, słabość, marność i bliskość śmierci⁶. Stwierdzić należy, iż nieco zaskakuje owa sprzeczność poj-

² Zob. U. Lehr, *Oblicza starości*, „Etnografia Polska” XLVII, 2003, z. 1–2, s. 71–102.

³ G. Minois, *Historia starości. Od antyku do renesansu*, przeł. K. Marczevska, Warszawa 1995, s. 17–18.

⁴ Zob. *ibidem*, s. 18, 53–87.

⁵ Zob. *ibidem*, s. 89–126; zob. też H. Majkrzak, *Starość człowieka jako problem filozoficzny w myśli klasycznej*, „Człowiek w Kulturze” 2002, nr 14, s. 199–209.

⁶ Zob. F. Rosiński, *Starość w ujęciu biblijnym*, [w:] *Egzystencjalne doświadczenie starości w literaturze*, red. A. Gleina, J. Jokiel, M. Szladowski, Opole 2008, s. 265–279; zob. też P. Ostań-

mowania starości w średniowieczu, które zwykło się kojarzyć z prymatem ducha nad materią, idealizacją mądrości i doświadczenia życiowego, akceptacją przemijalności, nieustannym, a nade wszystko pogodnym oczekiwaniem na koniec ziemskiej wędrówki. Zasadne zdaje się więc pytanie, czy w odniesieniu do tego właśnie okresu można w ogóle mówić o apoteozie starości — jej szczególnej idealizacji i pochwie, czy wyłącznie o różnych jej obliczach i skrajnych wobec niej postawach.

Kulturowych, literackich przykładów realizacji i funkcjonalności motywu lat podeszłych w średniowieczu jest niemało, istnieją też podstawowe opracowania na ich temat, jednak najczęściej dotyczą one kręgu zachodniochrześcijańskiego (łacińskiego), rzadko natomiast w tym kontekście przywoływana i omawiana jest twórczość przestrzeni wschodniochrześcijańskiej, w tym obszaru cerkiewnosłowiańskiego. Tym bardziej, podejmując problematykę związaną ze starością, warto sięgnąć właśnie po dawne piśmiennictwo Słowian prawosławnych, którego częścią jest literatura staroserbcka i może tu posłużyć jako jego reprezentacja, przede wszystkim zaś ilustracja wykorzystania, urzeczywistnienia, szerokiego zastosowania samego motywu. Na podstawie tej właśnie literatury, której prezentacja z oczywistych względów musi zostać ograniczona do wybranych tekstów, można ukazać szerokie zastosowanie i funkcjonalność samego motywu.

Całościowy przegląd staroserbckiego materiału literackiego skłania do konstatacji o nieobecności w nim jakiegoś odrębnego traktatu czy też szerszej wykładni na temat schyłku życia, wyjąwszy wzmianki czy tylko pewne o nim fragmenty narracyjne. Jednak nie oznacza to, że zagadnienie wiekowości nie pojawia się tam zbyt często, bo przyznać należy, iż jako konkretny, sfunkcjonalizowany motyw przejawia się nawet dość często, budując wiele scen literackich, łącząc się z szeregiem idei i wątków, często wzmacniając przesłanie wypowiedzi. Najwyższa frekwencja motywu starości ujawnia się przede wszystkim w scenie śmierci, w jej zrytualizowanym wariancie, tj. w relacji o naturalnym i „przygotowanym” odejściu. W tego typu odsłonach sędziwość i niemoc (choroba) stanowią swoiste filary narracyjnej introdukcji, w tej funkcji są też znakami dojrzałości i gotowości na ostatnie somatyczne doświadczenie, na odrodzenie — duchowe narodziny (*dies natalis*) i życie wieczne. W tekście *Żywota świętego Simeona*, autorstwa Sawy, *misterium mortis* otwiera bezpośrednia fraza: „Siódmego dnia miesiąca lutego począł niedomagać w pocziwej starości swojej”⁷, a zatem zwrotem spajającym schyłek i słabość, swoiście wyrażającym ich dwoistość, bo z jednej strony podkreślającym ułomność, z drugiej uwypuklającym szlachetność.

ski, *Historiozbawcza wizja starości w Piśmie Świętym: studium egzegetyczno-teologiczne*, Poznań 2007; M.S. Wróbel, *Zagadnienie starości w literaturze międzytestamentalnej*, „Vox Patrum” 56, 2011, nr 31, s. 241–247. A. Tronina, *Biblia o ludziach starszych*, „Vox Patrum” 56, 2011, nr 31, s. 231–239.

⁷ Sawa I Arcybiskup serbski, *Żywot świętego Simeona*, [w:] *Dar słowa. Ze starej literatury serbskiej*, wyb. i oprac. A.E. Naumow, przeł. T. Wątor-Naumow, A.E. Naumow, W. Kotwiczowa, Łódź 1983, s. 14.

W dalszej części narracji silnie ujawnia się nawiązanie do klasycznego schematu: starość–młodość (starsze i młodsze pokolenie, ojciec i syn, chłopiec i starzec)⁸, wysoce funkcjonalnego w kulturze europejskiej, sięgającego swymi korzeniami starożytnej tradycji pogańskiej i chrześcijańskiej, w serbskim tekście będącego reminiscencją i w pewnym stopniu odwróceniem antycznej relacji stary–młody oraz apoftegmatycznego związku nauczyciel–uczeń. Niegdyś potężny przywódca i pasterz, teraz sędziwy na łożu śmierci Simeon zwraca się w uniżeniu i ufności, ale słowami pełnymi dydaktyzmu, o czym Sawa daje świadectwo:

i tedy nagle ten świątobliwy starzec, władca Simeon, mnie niegodnego i ze wszech miar nikłego przywoławszy, w cichości począł święte i czcigodne, i słodkie słowa mi wypowiadać: Dziecię moje słodkie i pociecho starości mojej, synu, bacz na powieści moje, nakłoń ku słowom moim ucha twego [...] i podniósł ręce swoje szlachetne [...] i począł mi powiadać: Dziecię me ukochane, blasku oczu moich i pociecho, i obrońco starości mojej! Oto już nastał czas naszej rozłąki, oto już puszcza mnie Pan w pokoju według słowa swego, by się spełniło, co powiedziane: bo prochem jesteś i w proch się obrócisz⁹.

Fragment ten stanowi pośrednią ilustrację związku opartego na charyzmie ojca jako nosiciela Boga (*pater theoforos*)¹⁰, daru zdolności dziedziczonego i spoczywającego także na synu. Oczywiście w tle tej konstrukcji pozostaje przede wszystkim biblijna koncepcja więzi pokoleń — widomym przeto znakiem błogosławieństwa bożego w wieku sędziwym jest wychowane w wierze potomstwo, którego rolę określa się głównie w kategoriach spuścizny i konsolacji, nazywane jest ono właśnie „pociechą w starości” (Rt 4,15; Syr 3,12; 1 Tm 5,4) czy też „koroną starców” (Prz 17,6). Nie inaczej jest w serbskich tekstach, Sawa przytacza bowiem słowa Simeona: „pociecho starości”, „blasku oczu moich i pociecho i obrońco starości”, natomiast inny hagiograf — Stefan Pierwoukoronowany zwraca się do świętego: „Raduj się, młodzieńców wychowanie i siło”¹¹.

Warto też zwrócić uwagę, że poza bezpośrednimi sformułowaniami, opis odchodzenia i podeszłego wieku miewa raczej charakter peryfrastyczny. Sawa w swym tekście sięga po ujęcie antytetyczne, o wiekowości bohatera nie pisze wprost, lecz w odwołaniu do czasu minionego, tj. okresu świetności — młodości i panowania; najpierw tonem pełnym patosu głosi, że „Bóg podniósł go wysoko i dał mu imię nad wszystkimi imionami i imieniu jego pokłoniły się wszystkie narody [...] we wszystkim cudowny i straszny władca władających i pan panujących i, prosto rzekłszy, nie miał sobie równego”, aby następnie dokonać zestawienia przeszłości i dawnego wizerunku potężnego władcy z teraźniejszością i aktualnym portretem słabowitego, lecz głęboko pokornego, bogobojnego i „świątobliwego starca”, mówiąc: „widok był cudowny: ten, którego bano się i przed którym

⁸ Zob. np. E.R. Curtius, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, przeł. i oprac. A. Borowski, Kraków 1997, s. 107–110.

⁹ *Ibidem*, s. 14, 15.

¹⁰ Zob. np. S.M. Borkowska, *Księga Starców (Gerontikon)*, Kraków 1983, s. 29.

¹¹ Stefan Nemanjić Pierwoukoronowany, *Żywot świętego Simeona*, [w:] *Dar słowa...*, s. 38; zob. też F. Rosiński, *op. cit.*, s. 271.

drżano ze wszystkich stron, tu leżał niczym żebrak jaki, ubogi, pokryty habitem, na ziemi, na rogoży, z kamieniem pod głową, wszystkim się kłaniając i przymilając, i prosząc wszystkich o przebaczenie i błogosławieństwo”¹². Tego rodzaju prezentacja w pewnym sensie uszlachetnia samą sędziwość, bo przez odwołanie do lat minionych jawi się w określonym kontekście historycznym i symbolicznym, zyskuje walor następstwa przyrodzonego *conditio humana*, a jednocześnie staje się sposobnością wyliczenia zasług. Co więcej zestawienie czasu młodości i starości służy tu jako swego rodzaju klamra narracyjna, nade wszystko zaś zdaje się nawiązaniem do popularnej w średniowieczu refleksji o okresach istnienia świata i odpowiadających im etapach ludzkiego życia, tj. ziemskiej wędrówki, której ostatnia część — *senies*, zwykle wyliczana jako siódma — ma obrazować odnowę duchową, pełnię jestestwa, stan błogosławieństwa, co jest zgodne z biblijnym przesłaniem, według którego „podeszły wiek jest upragnionym darem Bożym [...] Podeszły wiek jest znakiem łaski Bożej”¹³. Dlatego też upoważnia on do dywagacji na temat sensu ziemskiego żywota, jest obdarzony przywilejem pouczenia i napominania, czego dowodem jest przytoczona w tekście Sawy, wyraźnie przezeń naznaczona estymą wypowiedź sędziwego Simeona w roli nauczyciela — przewodnika: „droga, którą zdążamy, jest krótka, dymem jest żywot nasz, parą, ziemią i prochem, który na czas mały się pokazuje, a wkrótce potem niszczeje. W rzeczy samej, wszystko to marność, życie jest cieniem i snem i nadaremno się miota mieszkaniem ziemi”¹⁴. Warto zwrócić uwagę, że Simeon, poza wieloma tytułami charyzmatycznymi, nazywany jest przez Sawę także „świętobliwym starcem”, podobnie czyni Stefan Pierwoukoronowany, który pisze o „błogosławieństwie i słodczy tego świętobliwego i po trzykroć szczęśliwego starca”, zwraca się też doń: „wspaniały święty starcze”¹⁵, przy tej okazji przywołując figury biblijnych starców — Abrahama, Izaaka, Jakuba.

U podstaw chrześcijańskiej sceny śmierci leży idea odejścia do Pana, tj. odejścia ze świata, starość jest więc łączona z ostateczną przemianą — narodzinami dla nieba. W tradycji jednak jest ona także wiązana z inną kategorią odejścia, tj. wypromowaną przez św. Pawła śmiercią dla świata — przejścia w stan odosobnienia (anachorezy). Martwy dla świata niebiański człowiek i ziemski anioł był zazwyczaj utożsamiany ze starcem, który jawił się jako symbol mądrości, dobra i piękna duchowego, co eksponowali autorzy ksiąg biblijnych i komentatorzy Pisma Świętego; według Orygenesza „ludzie nazywani są »starcami« lub »starszymi« nie dlatego bynajmniej, że przeżyli długie lata, lecz są wyróżnieni tą nazwą

¹² Sawa I Arcybiskup serbski, *op. cit.*, s. 8, 19.

¹³ *Nowy leksykon biblijny*, red. F. Kogler, R. Egger-Wenzel, M. Ernst, red. wyd. pol. H. Witczyk, przeł. i oprac. mapy i tabl. chronolog. M. Szczepaniak, Kielce 2011; zob. też G. Minois, *op. cit.*, s. 129–130.

¹⁴ Sawa I Arcybiskup serbski, *op. cit.*, s. 9–10.

¹⁵ Stefan Nemanjić Pierwoukoronowany, *op. cit.*, s. 30, 33, 36.

ze względu na swoją dojrzałość umysłową i godną szacunku życiową powagę”¹⁶. W tym kontekście wiekowość oznaczała, jak pisał Defensor, „życie bez skazy, które podoba się Bogu”¹⁷, a jej przywilejem i służbą była roztropność, udzielanie właściwych odpowiedzi oraz dobrych, pożytecznych rad. Takie właśnie postrzeganie roli starców było w średniowieczu powszechne, zbudowane na biblijnym fundamencie, dodatkowo utrwalone przez wzorcowe zbiory sentencji i przykłady z życia ojców pustyni — apoftegmaty (gerontikony), popularne zbiory opowieści o eremitach i mnichach — pateryki, a także żywoty świętych, legendy i inne przekazy o funkcji dydaktyczno-moralizatorskiej.

W starserskiej hagiografii święty bywa nazywany czcigodnym, błogosławionym starcem, a jego słowo ma zawsze wartość wychowawczą, rozstrzygającą, regulującą czy uwiarygodniającą. Przykładowo w *Żywocie świętego Sawy* pióra Domentijana znajduje się klasyczny schemat apoftegmatyczny, na domiar tego poszerzony o zestawienie wieku młodzieńczego i dojrzałego; kiedy młody Rastko — przyszły Sawa — odchodzi od świata do stanu mniszego, bracia athoscy (z monasteru św. Pantelejmona) skupieni wokół pewnego starca proszą o potwierdzenie, że nowo przybyły młodzieniec jest jego uczniem:

i starzec ich pouczył słowami bogonatchnionej miłości, co oni przyjęli z pokorą serc swoich [...] i z ufnością do starca, rzekli doń: Na Chrystusa, Ojczy, powiedz nam po prawdzie, czyż ów młodzieniec jest uczniem twym? [...] I starzec rzekł [...]: Dzieci, powiem wam, na Chrystusa, ten mnich jest uczniem Bożym, a jednym z nas braci [...] A oni słysząc to [...], padli mu do nóg i prosili o jego błogosławieństwo, i zostali pobłogosławieni przez obu świętych¹⁸.

Należy zauważyć, że mowa jest tu o błogosławieństwie udzielonym „przez obu świętych”, co można odczytać jako „przez obu świętych starców”, a co ma wskazywać na duchową dojrzałość Sawy, przez Boga dany mu „przywilej starszeństwa” (Dn 13,50; Ps 105,22); podług Salomonowej nauki bowiem „Starość jest czcigodna nie przez długowieczność i liczbą lat się jej nie mierzy: sędziwością u ludzi jest mądrość, a miarą starości — życie nieskalane” (Mdr 4,8–9).

W aspekcie porzucenia — wycofania się ze świata jako motyw literacki starość posiada znacznie wyższą funkcjonalność, obliuguje i upoważnia do moralizatorstwa, egzegezy doczesnej wędrówki, a przy tym poprzez wiele konotacji potęguje semantyczny wymiar samego komunikatu. W scenach odchodzenia od świata o sędziwości nie powiada się wprost, bo jest ów stan jakby wówczas oczywisty czy wręcz tożsamy z samą ideą; często mowa jest o podeszłych latach jako o czasie refleksji i decyzyj, „widzenia duchowego”:

nadszedł tedy czas sposobny, ów znakomity mąż całą sławę świata tego i cześć za nic uznał i piękno życia tego jako dym zobaczył, a miłość do Chrystusa rosła w nim i rozpaliała serce

¹⁶ Orygenes, *Homilie o księgach Liczb, Jozuego, Sędziów*, przeł. i oprac. S. Kalinkowski, wstęp E. Stanula, Warszawa 1986, z. 2, s. 91.

¹⁷ Cyt. za: G. Minois, *op. cit.*, s. 132.

¹⁸ *Живот светого Саве написао Доментијан*, трудом Ђ. Даничића, Биоград 1860, s. 30–31 (przeł. I.L.-W.).

jego i stał się świątynią Chrystusowi uczynioną i naczyniem przeczystym Ducha Jego Świętego, ponieważ Chrystus darem jego rozum obdarzył i kierował nim. I tak, posławszy [Simeon] zebrał swe szlachetne dzieci i wszystkich swych wybranych boliarów, małych i wielkich, a zebrawszy ich u siebie, jął do nich nauczając mówić¹⁹.

Wartością podeszłego wieku jest tedy mądrość pojmowana jako dar Boży, co podkreślają biblijne sentencje sapiencjalne (np. „cała mądrość od Boga pochodzi” jak powiada Syrach [Syr 1,1]), ale też jako cnota nabywana od młodości „aż do siwizny” (Syr 6,18). Sędziwość jest wręcz synonimem roztropności, okresem życia uprawniającym do pełnienia ważnych funkcji i ról społecznych w ich aspekcie moralnym, dydaktycznym²⁰.

Przywilejem i powołaniem starości jest więc szlachetna służebność; sędziwość utożsamiana z mądrością, bojaźnią i doświadczeniem ma być wsparciem dla młodego pokolenia, wskazówką dobrych rozwiązań i prawych ścieżek. Starcy jawią się zatem jako przewodnicy duchowi — autorytety moralne, ale i doradcy w kluczowych sprawach (np. politycznych, państwowych, społecznych), a ich rad odrzucać nie należy; mądry Syrach dobitnie głosił: „Nie odsuwaj od siebie opowiadania starców, albowiem i oni nauczyli się go od swych ojców; od nich i ty nauczysz się rozumu, by w czasie potrzeby dać odpowiedź” (Syr 8,9). Ten imperatyw posłuszeństwa i pokory wobec wieku sędziwego stanowi swoiste prawo, którego nieposzanowanie nie tylko nie przynosi korzyści, a wręcz prowadzi do zguby. Wzorcowym przykładem jest tu biblijna opowieść o Roboamie, który nie przyjmując roztropnych rad starszych, a słuchając opinii młodych — „on zaniechał rady, którą mu dawali starsi. Natomiast zasięgnął rady młodzieńców” — doprowadził do rozpadu królestwa (zob. 1 Krl 12,1–20). Ten sam wątek, z pewnością zaczerpnięty z księgi biblijnej, pojawia się w staroserb-skim tekście — w opowieści o kresie państwa zawartej w *Żywocie cara Uroša*, pióra patriarchy Pajsija. Hagiograficzny wizerunek ostatniego władcy z rodu Nemanjiciów jest tu też kreowany pod niemałym wpływem ustnego przekazu o wątłym, słabym — „niemocnym Urošu” — legendy, która znalazła swe odzwierciedlenie nie tylko w literaturze, lecz także w przedstawieniach ikonograficznych w monasterach Peć, Trojica Plevalska czy Orahovica. Ostatni Nemanjić jest tam ukazywany w postaci bezradnie stojącego młodzieńca (dziecka) bez brody, mizernej budowy, niezdolnego sprawować władzę²¹. W tekście żywota również zostaje podkreślony młody wiek Uroša i młodzieńcza nierozwaga jako

¹⁹ Sawa I Arcybiskup serbski, *op. cit.*, s. 8.

²⁰ Zob. H. Worach-Kordas, *Wiek a pełnienie ról społecznych*, Warszawa 1983.

²¹ Zob. Л. Павловић, *Култови лица код Срба и Македонаца (Историјско-етнографска расправа)*, Смедерево 1965, s. 114. W klimacie tych przedstawień sytuują się relikwie — zachowane kości świętego, które są niezwykle drobne, małe, wręcz dziecięce, co może wskazywać i niejako potwierdzać, że Uroš umarł we wczesnej młodości. Warto podkreślić trwałość wizerunku tego władcy jako młodzieńca, który tak właśnie został zaprezentowany w *Žefarovićowej Stematografii* z 1741 roku; zob. X. Жефарович, *Стематогрфия*, Факсимилно издание, комен. от А. Василиев, София 1986.

sugestia nieudolności i przyczyna konfliktu z Vukašinem, co miało doprowadzić do zabójstwa panującego, a w efekcie do upadku państwa; hagiograf mówi wprost, że ten władał „nie przyjmując rad starych, a zdając się na rady młodych. Przez to ten, który od zarania nienawidzi dobra — szatan rozpętał wojnę między młodym carem a Vukašinem”²².

Poza tymi jednoznacznymi przykładami, które składają się na swoistą apoteozę wieku sędziwego, w staroserbskim piśmiennictwie nie brakuje również ilustracji nieco ponurych, a czasem wręcz gorzkich. Oczywiście nie służą one negacji starości, lecz ukazują kruchość życia doczesnego, przemijalność i grzeszność, ale bywają też świadectwami pokory, troski i szacunku okazywanego starszym przez pokolenia młodsze. Pięknym i wzruszającym przykładem opiekuńczości — „pociechy w starości” — jest postawa Sawy wobec sędziwego ojca Simeona, ukazana w tekście Domentijana, który zaświadcza, że

błogosławiony Simeon w starości bardzo osłabł, tak bardzo, że nawet konno nie mógł jechać, i doszedłszy syn jego — szlachetny — kir Sawa, i rzecze mu o wszystkim, co było na soborze świętych ojców [...] I podniósłszy ojca swego świętego Simeona na noszach [tu też w sensie łoża śmierci — I.L.-W.] zawieszonych między dwoma końmi, obszedł całą Świętą Górę i wszystkie monastera²³.

Relacja ta zawiera czytelne przesłanie dotyczące obowiązku młodych wobec starych, dzieci wobec rodziców, stanowi *de facto* refleksję o wieku podeszłym, którego zapłatą jest miłość i poważanie, co według św. Pawła oznacza „odpłacanie się rodzicom wdzięcznością! Jest to bowiem rzeczą miłą w oczach Bożych” (1 Tym 5,4; por. Wj 20,12; Pwt 5,16; Syr 3,12–14; Prz 1,8; 6,20). W aspekcie kulturowym zaś można w tej historii widzieć urzeczywistnienie wyobrażenia o jednoczesnej ułomności i wielkości schyłku życia.

Literatura staroserbska odzwierciedla wiele uniwersalnych i popularnych w średniowieczu idei oraz koncepcji dotyczących człowieczego żywota, w tym właśnie te, które starość łączą z bolesnym dziedzictwem Adamowym — z grzechem i cierpieniem. G. Minois wskazuje na dość pesymistyczną jej wizję, którą równolegle do pochwały utrwalali chrześcijańscy autorzy, mówi on, że „u niektórych pisarzy można zauważyć nawet pełne okrucieństwa upodobanie do podkreślania ułomności schyłku życia, które w ich oczach stanowią doskonały obraz marności rzeczy doczesnych”²⁴. Starość utożsamiana z marnością i przemijaniem jest więc rozumiana jako smutna konsekwencja upadku pierwszego człowieka; Efrem Syryjczyk tę zależność ukazał wprost: „Adam w Raju był wiecznie młody i piękny, ale zlekceważył zakaz, przez co

²² *Житие цара Уроша*, „Гласник Српског Ученог Друштва”, књ. IV, св. XXI (старога реда), Београд 1867, s. 217.

²³ *Живот светого Саве написао Доментијан...*, s. 56 (przeł. — I.L.-W.).

²⁴ G. Minois, *op. cit.*, s. 134.

stał się starcem żalonym w swym niedołęstwie, noszącym nieszczęsne brzemie starości”²⁵.

W serbskim piśmiennictwie ta fundamentalna koncepcja ludzkiego losu znajduje szerokie zastosowanie, wielokrotnie podejmowany jest bowiem temat sędziwości obciążonej udręką postrzeganą jako kara za grzech. Zmierzch życia jest ujmowany w kategoriach granicznych i ekspiacyjnych. W anonimowej *Modlitwie spowiednej* starość została ukazana właśnie jako granica i godzina rozliczenia, autor w obliczu śmierci czyni rachunek sumienia, najpierw tonem błagalnym i pełnym lęku rzecze:

Podaruj mi Panie, śmierć i skończenie zacne — ze skrucą i ze łzami [...] Zgrzeszyłem, Panie. Przebac mi. Dla Imienia świętego Twego przebac mi, Panie, wszystko, com zgrzeszył przed Tobą, we wszystkie dni żywota mojego i w nocie wszystkie, i o każdej porze od młodości mojej aż do starości,

aby potem dokonać swoistego wyliczenia popełnionych grzechów i nieprawości²⁶. Mowa jest zatem o początku i końcu grzesznej wędrówki, której wyznacznikami są młodość i starość, przy czym ta ostatnia nosi w sobie znamie zarówno przekleństwa, jak i nadziei.

Obraz starości, którego dojmującą barwą jest grzech, a następstwem cierpienie, występuje dość często, pojawia się bowiem zarówno w scenie odchodzenia „od świata” (do stanu mniszego), jak i „ze świata” (śmierci). W obu wariantach zmierzch życia jest utożsamiany z chorobą, niedomaganiem cielesnym, a także z pewnym konfliktem przydanej człowiekowi egzystencji *soma* i *sarx* (Rz 7,20), czyli między tym, co święte, dobre, szlachetne, a tym, co grzeszne, niedoskonałe, przemijalne. Niezwykle barwne świadectwo daje Danilo II, opisując historię królowej Jeleny, kiedy ta w podeszłych latach i mniszym stanie „na wyżynach umacniała swój umysł”, o czym pisze hagiograf: „nawet jeśli jej ciało [było] w głębokiej starości i zniedołężniało, to jej duch silnie się ćwiczył. Mimo iż jej kolana strudzone osłabły, to jednak nawyk czynienia dobrych uczynków dawał im siłę”²⁷. Podobne napięcie zawiera relacja Domentijana, który w scenie umiaramienia św. Sawy ukazuje zmaganie obu pierwiastków człowieczego bytu. Na łożu śmierci i w głębokiej starości Sawa modli się do Boga:

nakłoń ku mnie ucho Twoje, i rychło mnie usłysz, bo rozplynęły się dni moje jak dym, i kości moje uwierają bardzo, i słabnie we mnie duch i serce we mnie się zaburza, i opuszcza mnie siła; i podnoszę ku Tobie ręce moje, i dusza moja jak zeschnięta ziemia pragnie Twej łaski, i rychło mnie usłysz, Panie²⁸.

²⁵ Cyt. za: *ibidem*, s. 135.

²⁶ *Modlitwa spowiedna*, [w:] *Dar słowa...*, s. 198–206.

²⁷ Д. Други, *Живот краљице Јелене*, [w:] *Животи краљева и архиепископа српских. Службе*, прир. Г. Мак Данијел, Д. Петровић, прев. Ј. Мирковић, Д. Богдановић, Д. Петровић, Београд 1988, s. 98 (przeł. — I.L.-W.)

²⁸ *Живот светог Саве написао Доментијан...*, s. 193 (przeł. — I.L.-W.).

Przedstawione tu przykłady to tylko niektóre realizacje motywu starości w literaturze staroserbkiej, jednak, jak się zdaje, egzemplifikacje wśród nich są najbardziej reprezentatywne. Ukazują one wiek podeszły w szerokiej perspektywie znaczeń, na rozległym tle odwołań kulturowych. Ich budulcem są utrwalone w starożytności idee i konstrukcje oraz pochodzące z Biblii cytaty, parafrazy, aluzje i wykładnie. W aspekcie percepcji wieku podeszłego odzwierciedlają biblijne przesłanie o wysokim walorze starości i jednocześnie jej ułomności. W literaturze staroserbkiej dostrzec można więc blaski i cienie sędziwości, lecz nawet jeśli pojawiają się pewne ekspozycje niedoskonałości tegoż etapu życia, to nie mają one nic wspólnego z negatywnym wartościowaniem, a tylko wskazują czy łączą się z określonymi ideami i koncepcjami — marności, przejściowości świata doczesnego, dziedzictwa Adamowego itd.

Czy zatem można na ich podstawie mówić o apoteozie starości? Odpowiedź, jaka się nasuwa, jest twierdząca, a jeśli apoteoza, to w szerokim jej rozumieniu — nie w sensie radykalnego uwielbienia, lecz z pewnością pochwały, idealizacji i respektu wobec wieku matuzalemowego pojmowanego jako czas błogosławionny, jako etap graniczny między tym a tamtym światem.

Bibliografia

- Benedict R., *Wzory kultury*, przeł. J. Prokopiuk, Warszawa 1966.
 Borkowska S.M., *Księga Starców (Gerontikon)*, Kraków 1983.
 Curtius E.R., *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, przeł. i oprac. A. Borowski, Kraków 1997.
Dar słowa. Ze starej literatury serbskiej, wyb. i oprac. A.E. Naumow, przeł. T. Wątor-Naumow, A.E. Naumow, W. Kotwiczowa, Łódź 1983.
Egzystencjalne doświadczenie starości w literaturze, red. A. Gleina, J. Jokiel, M. Szladowski, Opole 2008.
 Lehr U., *Oblicza starości*, „Etnografia Polska” XLVII, 2003, z. 1–2.
 Majkrzak H., *Starość człowieka jako problem filozoficzny w myśli klasycznej*, „Człowiek w Kulturze” 2002, nr 14.
 Minois G., *Historia starości. Od antyku do renesansu*, przeł. K. Marczevska, Warszawa 1995.
Nowy leksykon biblijny, red. F. Kogler, R. Egger-Wenzel, M. Ernst, red. wyd. pol. H. Witczyk, przeł. i oprac. mapy i tabl. chronolog. M. Szczepaniak, Kielce 2011.
 Orygenes, *Homilie o księgach Liczb, Jozuego, Sędziów*, przeł. i oprac. S. Kalinkowski, wstęp E. Stanula, z. 2, Warszawa 1986.
 Ostański P., *Historiozbawcza wizja starości w Piśmie Świętym: studium egzegetyczno-teologiczne*, Poznań 2007.
Patrząc na starość, red. H. Jakubowska, A. Raciniewska, Ł. Rogowski, Poznań 2009.
Starość jako wyobrażenie kulturowe, red. A. Gomółka, M. Rygielska, Katowice 2013.
 Tronina A., *Biblia o ludziach starszych*, „Vox Patrum” 56, 2011, nr 31.
 Worach-Kordas H., *Wiek a pełnienie ról społecznych*, Warszawa 1983.
 Wróbel M.S., *Zagadnienie starości w literaturze międzytestamentalnej*, „Vox Patrum” 56, 2011, nr 31.

Други Д., *Живот краљице Јелене*, [w:] *Животи краљева и архиепископа српских. Службе*, прир. Г. Мак Данијел, Д. Петровић, прев. Л. Мирковић, Д. Богдановић, Д. Петровић, Београд 1988.

Жефаровић Х., *Стематогрaфия*, Факсимилно издание, комен. от А. Василиев, Софија 1986. *Живот светогa Саве написао Доментијан*, трудом Ђ. Даничића, Београд 1860.

Житије цара Уроша, „Гласник Српског Ученог Друштва”, књ. IV, св. XXI (старогa реда), Београд 1867.

Павловић Л., *Култови лица код Срба и Македонаца (Историјско-етнографска расправа)*, Смедерево 1965.

An apotheosis of old age.

The motif's functionality in the medieval Serbian literature

Summary

In the paper, a theme of the old age is undertaken in order to present it as a broad plane of meanings, representing forms and imaginative constructions, which, inscribed in the concrete context that is, the realm of the medieval culture and literature of Serbia, establishes a specific point of departure for considerations on the perception of the human age from the historical, ideological, theological perspective, etc. The principal problem of the reflection is a problem regarding the form and function of the old age motif, its permanence and changeability in the sphere of the phenomenon's examination, perceiving determined by many factors concerning above all the civilization type of culture, sum of its historical experiences, and the social integration level resulted from the whole of the general public and its world view comportments. There are many cultural and literary examples of realization and functionality of the old age motif in the medieval era, accompanied by their basic monographs, however, they mainly refer to the Latin, West Christian circle. In this accurate context, the output of the Eastern Christian world together with the Old Church Slavonic domain is rarely invoked and disputed. Undertaking the problems conjoined with the old age, it is therefore worth using the old writing of the Old Church Slavs, of which part is the Old Serbian literature. This literature may be interpreted as the motif's representation, its widely usage and significant illustration.

Keywords: apotheosis, the Old Age, the Medieval Serbian Literature, motif, function

Апотеоза старости. Функционалност мотива у средњовековној српској књижевности

Резиме

У реферату се представља тема старости на примеру средњовековне српске књижевности. На темељу изабраних текстова, углавном житијних, указује се мотив позних година, његова адаптација, реализација и функција у књижевном и идејном простору. Овај мотив разматра се пре свега у односу на библијску традицију, али такође он се овде анализира у широм културном аспекту. Дакле, у раду пропитује се начин функционисања мотива, објашњава се његово присуство у конкретним књижевним сценама – у казивању о смрти

или опису јуначког одласка у монашки живот. Преглед неких од најчешћих и карактеристичних остварења теме старости у српским књижевним текстовима средњег века, доноси закључак да се она појављује као разнолика и чврсто повезана са многим другим културним топосима, да је она снажно обележена библијским узором, и коначно да у књижевности њено присуство и реализација су одраз једног, у великој мери позитивног/апотеозног, менталног става средњовековног – религиозног човека према људској судбини у овом и оном свету.

Кључне речи: апотеоза, старост, средњовековна српска књижевност, мотив, функција